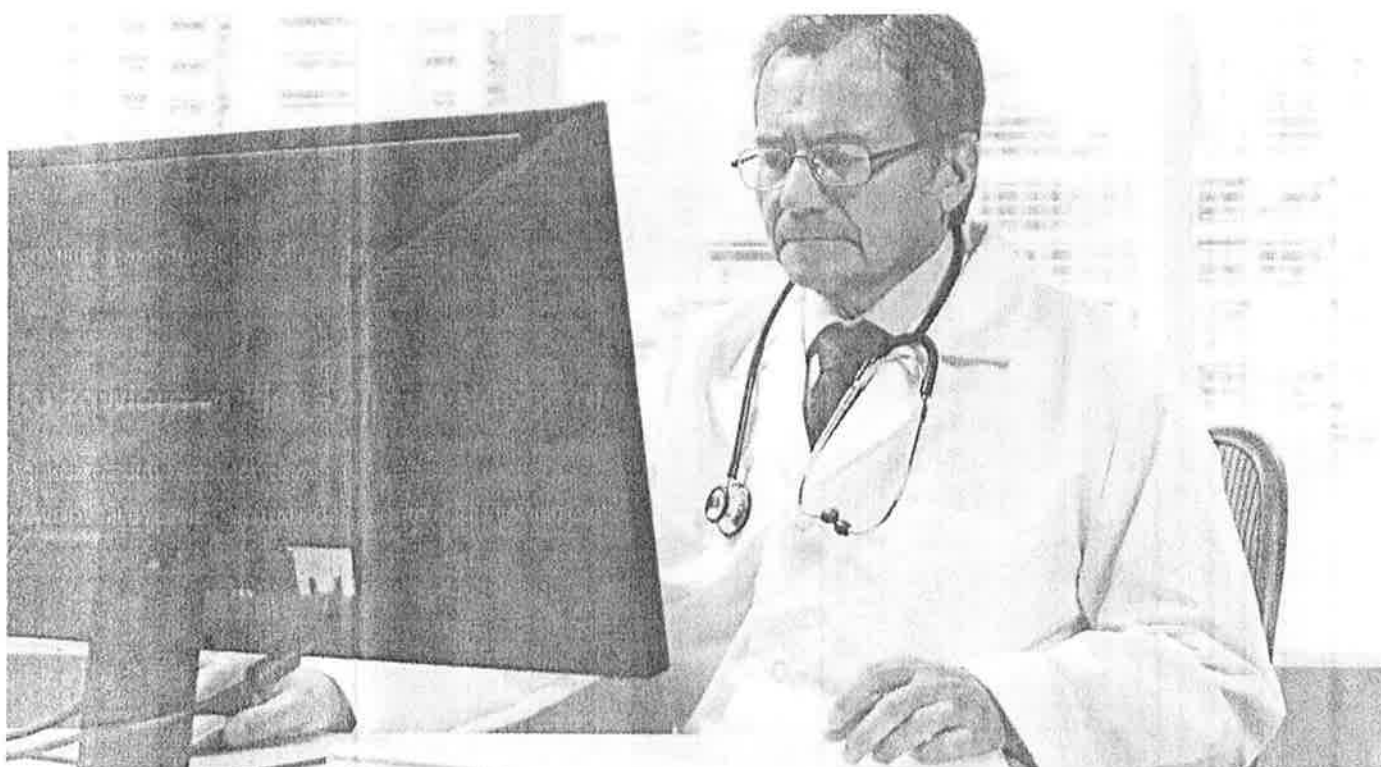


Co zawiera pakiet Szumowskiego dla pielęgniarek?

Agnieszka Pochrząst- Motyczyńska

ZAWODY MEDYCZNE AKTUALNOŚCI Data dodania: 10.07.2018



Dodatki wypłacane teraz pielęgniarkom, tzw. zembalówka”, zostaną włączone do wynagrodzenia zasadniczego – przewiduje porozumienie zawarte między Ministerstwem Zdrowia, Narodowym Funduszem Zdrowia a Ogólnopolskim Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych i Naczelną Radą Pielęgniarek i Położnych. Od 1 września br. wynagrodzenie zasadnicze pielęgniarek wzrośnie o 1100 zł, a od 1 lipca 2019 r. – o kolejne 100 zł.

W październiku 2015 r. ówczesny minister zdrowia Marian Zembala – realizując część porozumienia zawartego z Ogólnopolskim Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych oraz Naczelną Radą Pielęgniarek i Położnych – podpisał rozporządzenie, zgodnie z którym wynagrodzenia pielęgniarek i położnych wzrastały po 400 zł przez cztery lata (termin ostatniej transzy wyznaczono na 1 września 2018 r.). Środki te były wypłacane w formie dodatku zwanego „zembalówką”.

Jak podkreśla Krystyna Ptok, przewodnicząca OZZPiP w szpitalach dochodziło do patologii w wypłacaniu tego dodatku.

– Im więcej pielęgniarki pracowały, tym mniej otrzymywały pieniędzy z tego dodatku, gdyż dyrektorzy z tych pieniędzy płacili im za nadgodziny, dyżury – mówi Ptok. – Dzięki włączeniu pieniędzy z dodatku do podstawy nie powinno już dochodzić do takich nadużyć.

Porozumienie ma zakończyć patologie



Minister zdrowia Łukasz Szumowski podał, że w poniedziałek o godz. 23 strony doszły do wypracowania kompromisu i zostało zawarte porozumienie. Cały proces negocjacji został utajniony.

- Porozumienie jest odpowiedzią na oczekiwania środowiska pielęgniarek i położnych, które postulowały stabilizację sytuacji związanych z dodatkami - poinformował Szumowski.

Na mocy tego porozumienia dotychczasowe dodatki będą włączone do wynagrodzenia zasadniczego.

Samorząd pielęgniarki i związki zawodowe chciałyby do pensji zasadniczej zostało włączone 1200 zł.

Ministerstwo zdrowia na początku proponowało 900 zł, ale ostatecznie w poniedziałek późnym wieczorem zgodziło się na dopisanie do wynagrodzenia zasadniczego 1200 zł.

- Na takim rozwiązaniu najbardziej zyskają pielęgniarki z dużym stażem pracy – opowiada Ptok. – Bo pochodne od tej kwoty, takie jak wysługa lat czy podatek, w sumie wyniosą blisko 600 zł.

Minister zdrowia Łukasz Szumowski podkreślał, że zgodzili się na to, by „zembalówka” obecnie wypłacana w formie dodatku, od 1 września tego roku była wypłacana jako dodatek do pensji.

- Chcieliśmy, aby pielęgniarki i położne w Polsce czuły się bezpiecznie, żeby ten dodatek, który wypłacamy regularnie, był zabezpieczony w podstawie wynagrodzenia tak, żeby każda z pielęgniarek wiedziała, że te pieniądze, które jej się należą, są i muszą być wypłacane - powiedział Szumowski.

Zgodnie z porozumieniem minister zdrowia dokona nowelizacji rozporządzeń, tak żeby wynagrodzenie zasadnicze pielęgniarek i położnych zatrudnionych na umowę o pracę wzrosło nie mniej niż o 1100 zł od 1 września 2018 r. i o kolejne 100 zł od 1 lipca 2019 r.

W porozumieniu minister zobowiązał się, że wprowadzi 6-dniowy płatny urlop szkoleniowy dla pielęgniarek i położnych od 1 stycznia 2019 r. By mogły brać udział w konferencjach, szkoleniach i kursach naukowych.

Normy zatrudnienia od 1 stycznia 2019 r.

Porozumienie dotyczy także minimalnych norm zatrudnienia pielęgniarek i położnych. Przypomnijmy, że projekt rozporządzenia w tej sprawie w kwietniu trafił do konsultacji.

Projekt rozporządzenia zmieniający rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego proponuje wskaźniki zatrudnienia pielęgniarek i położnych w wymiarze 0,6 na łóżko w oddziałach zachowawczych, 0,7 w oddziałach zabiegowych i 0,8 na oddziałach pediatrycznych. Dokument podaje wymiar etatu w przeliczeniu na łóżka na oddziałach oraz kwalifikacje personelu pielęgniarskiego i położniczego.

Zgodnie z treścią porozumienia minimalne normy zatrudnienia pielęgniarek i położnych na oddziałach zabiegowych oraz zachowawczych mają zacząć obowiązywać od 1 stycznia 2019 r.

Wyższe wskaźniki w pediatrii w lipcu 2019 r.

Dodatkowo minister zdrowia się zobowiązał, że w wydanym rozporządzeniu w oddziałach pediatrycznych równoważniki zatrudnienia zostaną podwyższone od 1 lipca 2019 r. do poziomu 0,8 w oddziałach zachowawczych oraz 0,9 w oddziałach zabiegowych.

Minister zobowiązał się także, że we wrześniu 2018 r. zapewni wejście w życie zmian z zakresie norm zatrudnienia pielęgniarek i położnych także w opiece psychiatrycznej i leczeniu uzależnień.

W **wrześniu 2018 r. strony mają rozpocząć dialog** dotyczący wypracowania zmian w zakresie norm dotyczących ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, rehabilitacji, leczniczej, leczenia uzdrowiskowego, stacjonarnych świadczeń opiekuńczych i pielęgnacyjnych oraz w opiece hospicyjnej i paliatywnej.

Dyrektorzy szpitali podkreślali, że by spełnić te normy będą musieli zatrudnić więcej pielęgniarek, a już teraz

nie mają skąd ich wziąć. Wielu z ich mówiło, że by spełnić te wymagania, zaczną zmniejszać liczbę łóżek na oddziałach.

Samorząd i związki zawodowe walczą od wprowadzenie minimalnych norm zatrudnienia od 2015 r., bo – ich zdaniem – to powinno poprawić warunki pracy na oddziałach.

– Gdy normy zaczną obowiązywać pielęgniarka będzie miała kilku pacjentów do opieki, a nie kilkudziesięciu, jak teraz się zdarza – mówi Zofia Małas, prezes NRPIP. – Mamy nadzieję, że w ten sposób uda nam się poprawić warunki pracy i płacy i dzięki temu młode osoby będą chciały wybierać ten zawód.

Porozumienie zakłada także, że strony w terminie 3 miesięcy od dnia zawarcia porozumienia zainicjują prace nad zmianą współczynników pracy określonych w ustawie o najniższych wynagrodzeniach w ochronie zdrowia. Tak, by odzwierciedlały one wykształcenie i kompetencje. OZZPIP podkreślał, że zależy im na tym, by pielęgniarka zaczynająca pracę otrzymywała wynagrodzenie równe średniej krajowej.

Porada pielęgniarska od stycznia 2019 r.

Porozumienie zakłada także wprowadzenie porady pielęgniarskiej jako nowego świadczenia gwarantowanego opłacanego przez NFZ. Ma ono pojawić się w systemie od 1 stycznia 2019 r.

– Pielęgniarki będą mogły przyjmować pacjentów, badać ich i przepisywać skierowania i recepty. Często robią to już w tej chwili, ale teraz NFZ przeznaczy dodatkowe środki na ten cel. Będzie to można wykorzystać tylko na poradę pielęgniarską – podkreśla Szumowski.

Kampanie zachęcające do wyboru zawodu

W porozumieniu zapisano także, że ministerstwo zdrowia razem z OZZPIP oraz NRPIP będą prowadzić wspólne kampanie społeczne, które mają zachęcić młodych ludzi do wybierania zawodu pielęgniarki i położnej. Sytuacja w pielęgniarstwie jest dramatyczna, dlatego takie działania są konieczne. W Polsce współczynnik pielęgniarek na 100 tysięcy mieszkańców jest jeden z najniższych w Europie.

– Chcemy znaleźć takie narzędzia, by sprawdzać, czy dzięki tym zmianom sytuacja w pielęgniarstwie się poprawia – podkreśla Ptok. – Mam nadzieję, że to porozumienie odwróci negatywny trend, który dotyczy małego zainteresowania tym zawodem wśród młodych osób. Liczymy na to, że te wszystkie działania spowodują wzrost atrakcyjności tego zawodu.

Strategia jako dokument rządowy

W porozumieniu zapisano, że do końca 2019 r. resort razem z samorządem pielęgniarskim oraz związkami zawodowymi będzie pracował dalej nad „Strategią rozwoju pielęgniarstwa i położnictwa w Polsce”.

Dokument został przyjęty przez ministra zdrowia pod koniec 2018 r., lecz samorząd pielęgniarski oraz związek zawodowy pielęgniarek i położnych chcą, by ten dokument pokazujący co trzeba zrobić, by w przyszłości nie zabrakło w Polsce pielęgniarek i położnych został przyjęty także przez rząd.

– Na realizację Strategii będą potrzebne pieniądze i trzeba je zabezpieczyć, dlatego lepiej, by był to dokument rządowy – podkreślała Małas.

Rozwiązanie na strajki

Szumowski podał, że jego szczególnie cieszy ten zapis porozumienia, w który obie strony i społeczna, i rządowa zobowiązały się, że będą obie dążyć do rozwiązywania lokalnych sporów w podmiotach leczniczych, w których uczestniczą środowisko pielęgniarek i położnych.

– Będziemy wspólnie z przedstawicielami Związku i Izby oraz strony rządowej oraz lokalnej społeczności

szukać rozwiązań konfliktów – mówił Szumowski. – Jestem przekonany, że takie rozwiązanie pozwoli lokalne konflikty rozwiązywać w taki sposób, by było to korzystne dla pacjenta, załogi i dla osób, które nadzorują daną jednostkę.

OZZPiP w porozumieniu zobowiązał się, że nie będzie podejmował ogólnopolskich akcji protestacyjnych do w stycznia 2021 r., jeśli zapisy tej umowy będą realizowane.

To rozwiązanie może być szczególnie ważne, zważywszy, że w kilkunastu szpitalach pielęgniarki zaczęły iść masowo na zwolnienia lekarskie, co sparaliżowało te lecznice. Trzeba było zamykać oddziały i odwoływać zaplanowane zabiegi.

Nasza strona internetowa wykorzystuje pliki cookie. Aby uzyskać więcej informacji lub zmienić ustawienia kliknij tutaj. Jeśli zgadzasz się na używanie plików cookie kliknij "Zamknij" lub po prostu kontynuuj przeglądanie.

